

**Czyta: #TataMariusz**



# Agnieszka Frączek

## Scenka z thrillerem

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



**Czyta:**  
**#TataMariusz**

Wpadły kozy do lasu,  
każda w kapciach i w kasku,  
każda z dzikim spojrzeniem,  
z cienką bródką i z cieniem.

Przez las skaczą jak piłki,  
meczają: „Me!”, płosząc wilki,  
stroszą rogi i stadnie  
straszą kogo popadnie.

Świerk tak zląkł się, aż zdębiat  
a że „me!” lęk pogłębia,  
to świerk zwiewa i w pędzie  
wszędzie gubi... żółędzie.

Zachęczone wynikiem  
stroją miny jak dzikie,  
jeżą bródki i cienie  
potęgują meczenie.

Po co? Na co? Tak ot,  
z koziej pasji do psot?  
Dla kariery? Dla zysku?  
Z uwielbienia dla pisków?

Nie. Pod okiem reżysera  
kręcą scenki do thrillera.

